To opowiadanie zostało opublikowane przez Ririro.com/pl za darmo. Naszą misją jest zapewnienie wszystkim dzieciom na świecie bezpłatnego dostępu do różnorodnych opowieści. Historie te można czytać, pobierać i drukować online. Obejmują one szeroki zakres tematów, w tym zwierzęta, fantastykę, naukę, historię, różnorodne kultury i wiele innych.

Wspieraj naszą misję, udostępniając naszą stronę. Życzymy Ci wiele radości z czytania!



Ririro

WYOBRAŹNIA JEST WAŻNIEJSZA OD WIEDZY

Ririro

Szczęsliwy Książe

Mała jaskółka przeleciała ponad miastem pewnej jesieni. Gnała na południe, gdzie zimą panuje ciepło. Na swojej drodze natknęła się na złoty posąg księcia z oczami niebieskimi jak szafiry i mieczem z rubinem,.



Mała jaskółka usiadła u stóp posągu, by odpocząć. Nagle poczuła jak na jej głowę spada kropla. Spadła z oczu księcia! Jego twarz zalała się łzami.

- Kim jesteś? - zapytała.

- Szczęśliwym Księciem.

- Więc czemu płaczesz?
- Kiedyś żyłem w zamku. Otoczony wysokimi murami, nie wiedziałem co się dzieje na zewnątrz. Wszystko w zamku było piękne i nie musiałem się niczym przejmować. Zwali mnie Szczęśliwym Księciem. A teraz jestem statuą powyżej miasta i każdego dnia widzę wszystkie nieszczęścia. I mimo że serce me z mosiądzu, nie mogę przestać płakać.

Książę opowiedział jaskółce o tym jak widział zmartwioną matkę, której syn miał gorączkę. Pracowała bardzo ciężko, ale nadal nie miała pieniędzy by kupić mu pożywne jedzenie. Książę poprosił, by ptak zaniósł matce rubin z swego miecza.
- Nie mogę. Muszę zmierzać ku południu. Nie przeżyję zimy.
- Zostań jedną noc.
Jaskółka się zgodziła, a Książę podziękował. Kiedy ptak ujrzał chorego chłopca, od razu czuł się zobowiązany pomóc.



Następnego poranka jaskółka pożegnała Księcia. Musiała już odlecieć, ale Książę opowiedział jej o młodym pisarzu, który ciężko pracował nad nową sztuką w zimnym pokoju na poddaszu. Też był chłodny. Książę poprosił jaskółkę, by została i ta się zgodziła.

- Zabier jedno z moich oczu do pisarza. Niech je sprzeda i kupi sobie coś do jedzenia.

Jaskółka tak zrobiła. Zabrała oko Księcia i zaniosła na poddasze. Pisarz był niesamowicie szczęśliwy!

Pownownie jaskółka chciałą się pożegnać, ale Książę znów przekonał ją by została. Opowiedział jej o dziewczynce, której wypadły zapałki do rzeki i nie

miała czego innego sprzedać. Gdyby wróciła do domu bez pieniędzy, mogłaby mieć kłopoty. Jaskółka wzięła do niej drugie oko Księcia.

Książę nie przejmował się ślepotą. Jaskółka za to postanowiła z nim zostać i przez następne dnie opowiadała mu o nieszczęściach, które działy się w mieście. O biednych i bogatych. A książę powiedział:
- Weź wszystkie złote elementy ze mnie i rozdaj biednym!
Jaskółka nie chciała zostawić księcia, mimo że robiło się coraz zimniej. Bardzo go pokochała. Następnego dnia jaskółka zapadła w głęboki sen u jego stóp. Książę zrozumiał, że ptak umiera i



to złamało mu mosiężne serce. Następnego dnia burmistrz przeszedł koło posągu i przeraził się tym, jak okropnie wyglądał! Postanowił go wymienić.



Bóg poprosił jednego ze swoich aniołów, by znalazł w mieście najcenniejszą rzecz, jaka może być i przyniósł ją do nieba. Anioł powrócił z jaskółką i mosiężnym sercem.

Wybrałeś dobrze - powiedział Bóg. - Teraz jaskółka i Książę będą żyli szczęśliwie w moim złotym mieście i raju.